

Fidesz zawieszona w największej frakcji Parlamentu UE

21 marca 2019

Fidesz, partia rządząca na Węgrzech, została w środę zawieszona w prawach członka największej frakcji w Parlamencie Europejskim, centroprawicowej Europejskiej Partii Ludowej (EPP). Decyzja zapadła na posiedzeniu Zgromadzenia Politycznego EPP. Za zawieszeniem Fideszu głosowało 190 europosłów, przeciwko – zaledwie 3 osoby.

Wynik jest efektem kompromisu w procesie politycznym, który początkowo zmierzał do pełnego wyrzucenia ugrupowania Orbana z frakcji. Sam węgierski premier również pierwotnie ostrzegał, że Fidesz sam się wycofa z EPP w odpowiedzi na próbę usunięcia. Ostatecznie zgodził się na przegłosowany kompromis. Poparły go też partie ze Skandynawii i krajów Beneluksu, które zainicjowały procedurę wyrzucania Fideszu. Porozumienie zakłada, że partia Orbana pozostanie zawieszona do czasu zakończenia prac przez komisję byłego szefa Rady Europejskiej Hermana van Rompuya, która ma ocenić, czy Fidesz w ogóle spełnia jeszcze warunki członkostwa w EPP. Kością niezgody jest przede wszystkim ograniczanie swobód obywatelskich i praw człowieka na Węgrzech, głównie w związku z niekończącą się antyimigrancką kampanią rządu Orbana. Wartości, które EPP ma wypisane na sztandarach to prawa człowieka, swobody polityczne, tolerancja i pluralizm.

“Niektóre partie członkowskie kwestionują oddanie partii Fidesz tym wartościom i zasadom i domagają się ponownego rozpatrzenia członkostwa Fideszu w EPP” – mówi z kolei rezolucja frakcji przyjęta w środę.

Czarę goryczy przepełniła akcja propagandowa, na której

przewodniczący Komisji Europejskiej Jean-Paul Juncker, symbolizujący unijne elity został przedstawiony jako marionetka miliardera George'a Sorosa, który w narracji rządu Orbana pełni rolę największego zagrożenia dla Węgier. Komisja nie podała jednocześnie planowanej daty publikacji raportu końcowego, więc suspense Fideszu pozostaje praktycznie bezterminowa.

Obecny status Fideszu odbiera im głos w wewnętrznych sprawach EPP, nie pozwala wystawiać swoich polityków na stanowiska w samej frakcji i na stanowiska unijne z ramienia EPP. Przedstawiciele partii nie mogą już brać udziału w posiedzeniach i naradach frakcji, a w tym tygodniu ma się właśnie rozpocząć zjazd przewodniczących ugrupowań tworzących EPP poprzedzający szczyt Unii Europejskiej.

Autorstwo: PJ

Źródło: Strajk.eu